

Sygn. akt II PK 181/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. Z.
przeciwko K. [...] Spółka Akcyjna Oddział - Zakłady [...] w K.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt V Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. w części uwzględnił apelację pozwanego pracodawcy i wyrokiem z 28 marca 2013 r. zmienił wyrok Sądu Pracy w L. w ten sposób, że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 25.000 zł obniżył do 15.000 zł. Powód był pracownikiem pozwanego pod ziemią. Warunki pracy spowodowały obustronny, trwały ubytek słuchu na poziome 30 i 43 dB, powodujący 20% uszczerbku na zdrowiu. Ubytek słuchu ogranicza funkcjonowanie w życiu codziennym, albowiem powód niedosłyszy. Sąd Okręgowy ocenił, że kwota zadośćuczynienia 25.000 zł w stosunku do stopnia utraty zdrowia jest niewspółmiernie wysoka. Powód od wielu lat jest na emeryturze, schorzenie nie ma już wpływu na jego zdolność do pracy. Odpowiednią, odczuwalną ekonomicznie, adekwatną do szkody, uwzględniającą kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia przyjmowane w orzecznictwie jest kwota 15.000 zł.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. „wobec oczywistej zasadności wniesionej kasacji i istnienia potrzeby wykładni i ujednolicenia stosowania przepisu art. 455 kodeksu cywilnego”. W uzasadnieniu wniosku podano co następuje. „Potrzeba wniesienia niniejszej sprawy przed Sąd Najwyższy wynika z oczywistego naruszenia w toku orzekania prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie art. 445 k.c., jak również z faktu dostrzeżenia rozbieżności w związku z praktyką stosowania wskazanego przepisu. W ocenie skarżącego kasacja jest oczywiście uzasadniona, jej ewidentność jest możliwa do stwierdzenia nawet bez głębszej analizy wobec bezpodstawnego przyjęcia za uzasadnione przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł. Niejednolita wykładnia i zastosowanie przepisów art. 445 k.c. powodujące rozbieżności w orzeczeniach sądowych jest dodatkowym argumentem przemawiającym za faktem, iż skarga jest oczywiście zasadna”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdyż te podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien więc samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Oznacza to, że podstawy przedsądu ani brakującego jej elementu nie zastępują podstawy kasacyjne ani ich uzasadnienie. O ile zasadna podstawa kasacyjna prowadzi do uwzględnienia skargi kasacyjnej (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w szczególnej podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi do rozpoznania, chodzi o wykazanie naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący we wniosku nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W

ocenie tej znaczenie ma prawo procesowe i materialne. Pierwsze, gdyż we wniosku o przyjęcie skargi nie zarzuca się naruszenia prawa przepisów postępowania. Wiąże więc ustalenie stanu faktycznego na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma zastosowanie również na etapie przedsądu), co oznacza, że szkoda jako kategoria faktyczna, a w tym przypadku chodzi o szkodę niemajątkową (krzywdę) nie jest kwestionowana. Poprzestanie we wniosku na zarzucie naruszenia prawa materialnego, czyli art. 445 k.c., musi więc uwzględniać, że ocena czy suma przyznana tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia należy w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. Jeżeli tak to w aspekcie szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien wskazać i wykazać, dlaczego zasądzona kwota nie stanowi odpowiedniego zadośćuczynienia. Chodzi tu więc o charakter i zakres szkody niemajątkowej, czyli punktem odniesienia są ustalenia faktyczne. Tu zaś wniosek nie przedstawia żadnej argumentacji i zarzutów. W istocie jedynie hasłowo zarzuca się „bezpodstawne przyjęcie za uzasadnione przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł”. Tymczasem Sąd Okręgowy uzasadnił dlaczego taka kwota stanowi sumę odpowiedniego zadośćuczynienia.

Taki sam mankament dotyczy drugiej podstawy przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., przy czym przedmiotem zainteresowania tej podstawy jest sam przepis ze względu na kwalifikowaną, a więc ściśle uwarunkowaną potrzebę wykładni przepisu ze względu na poważne wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Żaden z tych warunków tej podstawy przedsądu nie został wskazany i wykazany. Nie przedstawiono poważnych wątpliwości w wykładni przepisu art. 445 k.c., co też wpierw wymagałby określonej analizy (orzecnictwa, doktryny). We wniosku nie wykazuje się również rozbieżności w orzecznictwie sądów w zakresie wykładni art. 445 k.c. Czym innym jest stosowanie tego przepisu, co nie stanowi podstawy przedsądu, zwłaszcza gdy nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w konkretnej sprawie. Wprawdzie w skardze poza granicami wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazuje się na kilka wyroków, zasadniczo Sądów Apelacyjnych, to jednak nie dowodzą one rozbieżności w orzecznictwie sądów. Rozbieżność w orzecznictwie nie wynika z różnych kwot zasądzanego zadośćuczynienia, skoro zachodzi konieczność indywidualizacji

wysokości zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach danej sprawy. Ponadto wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać szereg kryteriów, w tym obiektywnych i wynikających z indywidualnej sytuacji stron (por. choćby tylko wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272, z 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 11, z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691). Tłumaczy to dlaczego nie jest możliwe ujednolicenie wysokości zadośćuczynienia. Tytułem przykładu można wskazać, że Sąd Najwyższy w podobnej sprawie, przy zawodowym uszczerbku słuchu 20% oddalił skargę kasacyjną i za odpowiednie uznał zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł zasądzone przez sąd powszechny (wyrok z 9 października 2013 r., I PK 79/13).

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przysądu, orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

aw